

wpoznaniu.pl

NR 165 | 30.04-3.05.2026 | Redaktor wydania: Marek Jerzak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 10

Sąd prawomocnie zaakceptował plan spłaty zadłużenia Warty Poznań

s. 11



FOT. POZNAN.PL

To prawdziwa bitwa. Z reklamozą walczyć będą nawet studenci

s. 4

Jak spędzić majówkę w Poznaniu?

Majówka ma przynieść do Poznania słoneczną pogodę. Część jego mieszkańców spędzi ją właśnie w mieście. Nie oznacza to jednak, że muszą zostać w domu.

s. 2

Mija pół roku od ponownego otwarcia Muzeum Kultur Świata

Pół roku temu, dokładnie 24 października, swoje drzwi dla zwiedzających ponownie otworzyło Muzeum Kultur Świata. Wcześniej było to Muzeum Etnograficzne. Niezależnie od nazwy, w swoich murach od lat skrywa skarby z 54 krajów. To miejsce, gdzie historia spotyka się ze współczesnością i codziennością.

s. 8

Będzie można wejść na taras Okrągłaka. Otworzy się tam nowy lokal

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



REKLAMA

Moda Męska
Nowak



www.taniegarnitury.com.pl

GARNITURY JUŻ OD 620 DO 750 ZŁ
Garnitury komunijne 450 zł

Moda Męska Nowak
ul. R. Strzałkowskiego 2, 60-854 Poznań



Nasza dzielnica

Majówka ma przynieść do Poznania słoneczną pogodę. Część jego mieszkańców spędzi ją właśnie w mieście. Nie oznacza to jednak, że muszą zostać w domu. Zarówno w samym Poznaniu, jak i w okolicach przygotowano sporo atrakcji, z których można skorzystać. Znajdzie się coś zarówno dla tych, którzy potrzebują odpoczynku od pracy i codziennych obowiązków, jak i dla tych, którzy wolą aktywniej spędzać czas.

Rejsy po Warcie

Już 1 i 3 maja o godzinie 15:45 rzeka Warta stanie się szlakiem turystycznym. To okazja, by zobaczyć miasto z zupełnie innej perspektywy. Organizatorzy zapraszają na spływy tradycyjnymi łodziami kanu (inspirowanymi łodziami Indian Ameryki Północnej) oraz na deski mega SUP. Kanu mieści 5-6 osób, a gigantyczna deska SUP nawet do 8 uczestników. Trasa wiedzie z osiedla Piastowskiego aż do Mariny w Czerwonaku. Uczestnicy otrzymują potrzebny sprzęt, instruktaż i opiekę instruktorów.

Festyn z dinozaurami

Drugiego dnia warto wybrać się do Lubonia na Wzgórze Papieskie. Odbędzie się tam wydarzenie, którego nie powinien przegapić żaden młody miłośnik dino-

Jak spędzić majówkę w Poznaniu?



Wiele atrakcji będzie czekało nad Małą

FOT. L. GDAK/ARCHIWUM

zaurów. To właśnie te prehistoryczne gady będą tematem festynu. Każdy uczestnik otrzyma specjalny Paszport Odkrywcy, z którym wyruszy w trasę pełną zagadek i zadań. Organizatorzy przygotowali również dmuchańce oraz stoiska z watą cukrową. Wstęp na wydarzenie jest darmowy.

Rośliny owadożerne w Palmiarni Poznańskiej

Ci, którzy szukają czegoś bardziej eg-

zotycznego mogą zajrzeć do Palmiarni Poznańskiej. Odbędzie się tam wystawa roślin owadożernych. Goście palmiarni będą mogli nie tylko obejrzeć egzotyczne rośliny, ale także kupić sobie taką i zabrać do domu. W majówkowy weekend Palmiarnia będzie czynna dłużej – od 9:00 do 18:00.

Majówka na Trakcie

W tym roku Trakt Królewsko-Cesarski obchodzi 20-lecie istnienia. Miejskie

instytucje przygotowały z tej okazji program wydarzeń na majówkę. Przez całe trzy dni będzie można brać udział w warsztatach kreatywnych, spacerach tematycznych i animacjach.

W piątek dzieci będą mogły bawić się w poszukiwanie „fantastycznych stworów” na Trakcie. Dla starszych przygotowano warsztaty linorytu. W sobotę, 2 maja Poznaniacy mogą wziąć udział w spacerach turystycznych, które przybliżą im ciekawostki na temat stolicy Wielkopolski. Szczegółowy opis każdego z nich można znaleźć na stronie Bramy Poznania. Ostatni dzień majówki zakończy się koncertem Big Bike Orchestra. Dodatkową atrakcją będzie premiera wystawy plenerowej oraz wyjątkowy neon, który rozświetli kładkę nad Cybiną.

Wielki chillout nad Małą

Jeśli majówka kojarzy Wam się głównie z jedzeniem, muzyką i relaksem na leżaku, Waszym celem powinien być plac przy torze regatowym nad Małą. Przez cały weekend będzie tam otwarta darmowa strefa chilloutu. Na miejscu pojawi się także coś dla smakoszy – Festiwal Czekolady oraz Bazar Kuchni Tatarskiej i Orientalnej, gdzie będzie można spróbować potraw z różnych stron świata. Całość stworzy wyjątkową, pełną smaków i zapachów atmosferę.

Franciszek Bryska ■

REKLAMA



SUPER DEO – POCZUJ JAKOŚĆ ORYGINAŁU!

Jest chwalony przez narciarzy, lekkoatletów, piłkarzy, tenisistów, zapaśników i uprawiających inne dyscypliny sportu. Ten bezzapachowy, bezalkoholowy superdezodorant Super Deo z wysokogatunkowej krystalicznej skały dla pań, panów, dziewczyn i chłopaków doskonale neutralizuje brzydki zapach potu pach i stóp. Działa natychmiast. Starczy aż na rok. Nie oziębia pach, jak wiele innych dezodorantów. Super Deo jest w 100 proc. oryginalny i dlatego nie zostawia plam. Jest bardzo delikatny, nie podrażnia skóry. Przebadany dermatologicznie. Dezodorant Super Deo jest dobrym wyborem! Kupisz go w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie – ok. 19 zł.

Wysokie ceny szparagów. Powodem mroźna zima

Ceny szparagów w Polsce na początku sezonu sięgnęły nawet 35 zł za pęczek. Powodem była mroźna zima i chłodna wiosna, które opóźniły zbiory. Eksperci uspokajają jednak, że sytuacja jest przejściowa i ceny wkrótce spadną.

Początek sezonu szparagowego w Polsce przyniósł wyjątkowo wysokie ceny. Na targowiskach i w sklepach za pęczek tego warzywa trzeba było zapłacić nawet 35 zł. Jak podkreśla prezes Polskiego Związku Producentów Szparaga, to efekt niesprzyjających warunków pogodowych.

– Zaszkoziła sucha wiosna. Najwięcej opóźnień spowodowały mrozy związane z wiatrami, które przemroziły glebę. Przez to wypustki szparagowe wychodzą nam nawet dwa tygodnie później niż w ubiegłym roku. Stąd te ceny. W tej chwili spadają i mamy już mniej niż 30 zł za kilogram. Producenci sprzedają szparaga białego i zielonego – mówi Marian Jakobsze, prezes Polskiego Związku Producentów Szparaga.

Eksperci wskazują, że kluczowe znaczenie dla upraw ma temperatura – szczególnie nocą. To właśnie cieplejsze noce mogą szybko zwiększyć podaż i obniżyć ceny. Szparagi są przy tym uznawane za jedno z najzdrowszych warzyw, ponieważ ich uprawa nie wymaga intensywnego stosowania środków ochrony roślin.

– Szparag jest rośliną bardzo cenną



Z tego warzywa słynie Wielkopolska

FOT. M. MELANOWICZ

ze względu na to, że przede wszystkim nie zawiera żadnych środków ochrony roślin. My zbieramy ze szparagów pęd. Wycinamy go i dopiero po zbiorach decydujemy się na nawożenie czy stosowanie środków ochrony roślin. To sprawia, że szparag jest tak cenną rośliną. Moim zdaniem najzdrowszą z warzyw – dodaje Marian Jakobsze.

Polska produkuje za mało szparagów na własne potrzeby

W Polsce najwięcej szparagów uprawia się w Wielkopolsce. Jak przekazuje profesor dr hab. Mikołaj Knaflewski, niemal dwie trzecie wszystkich upraw pochodzi z naszego regionu. Branża spo-

tyka się jednak z problemami. Ponieważ zbiór warzywa nie jest zautomatyzowany, producenci potrzebują pracowników sezonowych, a tych brakuje. Powierzchnia upraw w Polsce zmalała z 2,5 tysiąca hektarów do 2,2 tysiąca w 2025 roku. Równocześnie rośnie popyt, dlatego Polska importuje szparagi z zagranicy.

– Polacy przekonali się o walorach szparagów i stąd mniej tych szparagów się eksportuje, a więcej zjada w Polsce. Pomiedzy 2024 a 2025 rokiem deficyt pogłębił się i wyniósł 2,2 tysiące ton, które trzeba było sprowadzić do kraju, żeby zaspokoić popyt – wyjaśnia prof. dr hab. Mikołaj Knaflewski.

Franciszek Bryska ■



Wiecha na budowie przy szkole na Raszynie

Na terenie Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych im. Bolesława Chrobrego przy ul. Raszyńskiej powstaje nowa część z salami warsztatowymi. W najwyższym punkcie budynku pojawiła się wiecha, czyli wieniec symbolizujący przejście do kolejnego etapu prac.

Wiecha oznacza, że budynek ma docelową wysokość. Gotowe są ściany nośne, stropy, dach, czyli osiągnięto stan surowy otwarty, jeden z głównych etapów robót. Dzięki inwestycji przyszli fachowcy wykształcą się w profesjonalnych i nowoczesnych warunkach. Jedną z trzech nowych sal warsztatowych będzie poświęcona wykończeniu wnętrz, w tym montażowi zabudowy wystawienniczo-targowej.

Część z salami warsztatowymi powstaje po północnej stronie szkoły, w rejonie boiska. Powierzchnia całkowita nowej części wyniesie 600 m kw. Prace murarskie już się zakończyły.

Obecnie wykonawca zajmuje się montażem okien oraz rozprowadzaniem niezbędnych instalacji sanitarnych i elektrycznych. Zakończyły się niemal wszystkie prace związane z zewnętrznymi instalacjami, m.in. zamontowane zostały zbiorniki retencyjne na wodę opadową, a także wykonano przebudowę przyłącza do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Dodatkowo podczas próby podłączenia kanalizacji deszczowej z powstającego budynku do dotychczasowej instalacji na terenie szkoły okazało się, że część kanalizacji jest już w złym stanie technicznym. Z tego względu wy-



mieniono fragment istniejącej instalacji na nową, co zabezpieczyło główny budynek placówki przed ewentualnym zalaniem.

Fachowcy mile widziani

Zespół Szkół Budowlano-Drzewnych od 2022 roku jako pierwszy w Polsce kształcił w zupełnie nowych zawodach: monter konstrukcji targowo-wystawienniczych oraz technik obsługi przemysłu targowo-wystawienniczego. Oprócz sali poświęconej wykończeniu wnętrz w nowym budynku będzie można zdobywać praktyczne umiejętności zawodowe w zakresie architektury krajobrazu oraz branży budowlanej.

Powstający obiekt ma jedną kondygnację, ale o zróżnicowanej wysokości brył. W wyższej części, nawiązującej wysokością do sąsiedniej sali gimnastycznej, powstają sale warsztatowe z niezbędnym zapleczem. W niższej części znajdują się pomieszczenia zaplecza organizacyjno-dydaktycznego, węzeł sanitarny i magazyn. Każda z części będzie miała bezpośrednie wyjście na zewnątrz. Z nowego miejsca będą mogły także korzystać osoby z niepełnosprawnościami dzięki uwzględnieniu ich potrzeb.

Głównym celem projektu jest poprawa dostępności, wszechstronności praktycznej, profesjonalizacji i poziomu jakości specjalistycznego kształcenia

zawodowego. Dzięki rozbudowie szkoły zwiększy się powierzchnia użytkowa na potrzeby praktycznej nauki dziesięciu zawodów o silnym zapotrzebowaniu dla wielkopolskiego rynku.

Inwestycja jest dofinansowana z Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

To kolejna inwestycja w kształcenie zawodowców w Poznaniu. Przy Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego im. J. J. Śniadeckich powstało Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie piekarstwa, którego oficjalne otwarcie miało miejsce w styczniu ubiegłego roku.

MATERIAŁ PARTNERA

Przetarg na budowę Parku Barw i Wody

Na Osiedlu Zwycięstwa na Winogradach powstanie miejsce pełne zieleni. Spółka Poznańskie Inwestycje Miejskie ogłosiła przetarg, którego celem jest wyłonienie wykonawcy Parku Barw i Wody. Na projekt zagłosowali mieszkańcy w Poznańskim Budżecie Obywatelskim.

Nowy park powstanie w sąsiedztwie Pływalni Winogrady działającej od 2021 r. Obecnie przestrzeń przy obiekcie to głównie trawnik. Nowy miejsce – zgodnie z nazwą – charakteryzować się będzie barwną roślinnością oraz przemyślanym zagospodarowaniem wody. Różnorodność barw wynikać będzie z doboru gatunków i odmian roślin. Atrakcyjne dla oka będą rabaty z krzewami, bylinami i trawami ozdobnymi w jednym kolorze kwitnienia. W ten sposób w centralnej części parku powstaną czerwone, białe, niebieskie, fioletowe, różowe, pomarańczowe i żółte skupiska roślin. Planowane są również duże krzewy kwitnące i zimozielone, pełniące funkcje osłonowe na obrzeżach parku, a także ponad 100 drzew, przy czym istniejący szpaler zostanie zachowany. Przewidziana jest

również łąka kwietna, a całość uzupełnią trawniki.

Projektanci dużo uwagi poświęcili wodzie, której odpowiednie zagospoda-

rowanie jest istotne w obecnych warunkach klimatycznych. Park będzie zasilany deszczówką z dachu i parkingu pływalni, która jest gromadzona w zbiornikach re-



tencyjnych i podczyszczana w separatorze. W planowanym rozwiązaniu woda będzie spływała stamtąd do niecek przez tzw. kamienną rzekę. Spełni ona rolę rowu retencyjnego, a więc rozwiązania z zakresu błękitno-zielonej infrastruktury, którego zadaniem jest gromadzenie i rozprowadzanie deszczówki. To forma płytkiego wykopu wypełnionego kruszywem drenażowym i kamieniami. W miejscu przecięcia ścieżek i kamiennych rzek powstaną drewniane podesty z balustradą przypominające małe mostki. Z kolei planowane w parku niecki retencyjne to zagłębienia na wodę, w których pojawią się rośliny wilgociolubne. Ma to na celu poprawę bioróżnorodności, w tym stworzenie przyjaznych warunków dla owadów, płazów i małych ssaków.

Na terenie parku powstaną niezbędne ciągi komunikacyjne z nawierzchni mineralnych. Wzdłuż ścieżek pojawi się oświetlenie nawiązujące wyglądem do latarni przy pływalni.

Firmy zainteresowane udziałem w postępowaniu przetargowym mają czas na składanie swoich ofert do 12 maja.

Temat numeru

To prawdziwa bitwa. Z reklamozą walczyć będą nawet studenci

Duże plansze reklamowe szpecące często zabytkowe budynki z centrum udało się już usunąć. Teraz czas na nielegalne reklamy w innych częściach miasta. O tym, jak walczy z nimi Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego dla Miasta Poznania rozmawiam z jego kierownikiem – Pawłem Łukaszewskim.

Reklamoza, czyli zbyt duże nagromadzenie reklam w przestrzeni miejskiej to często jeszcze spuścizna po latach 90. To wówczas polskie miasta, w tym i Poznań zaalała fala pstrokatych billboardów, szyldów i banerów. Wówczas były one symbolem rodzącego się kapitalizmu. Dziś na nikim nie robią pozytywnego wrażenia, a jedynie szpecą. Wiele z nich zamontowano nielegalnie, bez jakichkolwiek pozwoleń, choć często są to spore konstrukcje, mogące stanowić zagrożenie np. dla przechodniów. W walkę z nimi włączył się Paweł Łukaszewski, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego dla Miasta Poznania.

Marek Jerzak: Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego najczęściej skarży się z interwencjami dotyczącymi budynków w złym stanie, które mogą zagrażać bezpieczeństwu. Skąd więc w zainteresowaniu inspektorów znalazły się reklamy?

Paweł Łukaszewski: Wyznacznikiem naszych działań jest prawo budowlane. Reguluje ono kwestie dotyczące obiektów i urządzeń budowlanych, w tym sprawy związane z legalnością nośników reklamowych np. wolnostojących, trwale związanych z gruntem. Mam tu na myśli klasyczne tablice reklamowe umieszczane na żelbetowych lub stalowych słupach oraz nośniki instalowane na elewacjach budynków. Legalność reklamowych nośników sprawdzamy już od 2007 roku.

M.J.: Jakie najczęściej uchybienia się zdarzają?

P.Ł.: Nie ingerujemy w treść reklamy. Sprawdzamy, czy nośnik reklamowy został przez inwestora wykonany zgodnie z przepisami prawa budowlanego. Chodzi tu przede wszystkim o nośniki wolnostojące, trwale związane z gruntem, które w rozumieniu prawa są budowlami i wymagają pozwolenia na budowę.

M.J.: Czyli zupełnie jak ktoś budujący dom? Musicie więc sprawdzić, czy takie zezwolenie zostało wydane?

P.Ł.: Tak. Sprawdzamy to najpierw w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta Poznania. Ustalamy, czy inwestor konkretnego nośnika uzyskał pozwolenie na budowę. Jeżeli chodzi o reklamy, które są instalowane na obiektach budowlanych, np. na elewacjach budynków, to w tym przypadku przepisy prawa budowlanego wymagają jedynie dokonania zgłoszenia do Wydziału Urbanistyki i Architektury. Mówię o tym m.in. dlatego, żeby doinformować tych inwestorów, którzy zasłaniają się nieznaną



Paweł Łukaszewski, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

FOT. M. MELANOWICZ

przepisów.

M.J.: W przypadku reklam, które nie wymagają samego zgłoszenia a pozwolenia, co robicie gdy okaże się, że inwestor go nie uzyskał?

P.Ł.: W takich przypadkach najpierw wszczynamy postępowanie wyjaśniające. Sprawdzamy, czy została wydana zgoda na budowę lub instalację reklamy oraz staramy się skontaktować z jej inwestorem, który nie zawsze przyznaje się do wybudowania lub zainstalowania reklamy.

M.J.: I co wtedy?

P.Ł.: Ustalamy właściciela gruntu, na którym reklama została posadowiona. Pytamy, czy posiada wiedzę lub dokumenty potwierdzające, że dany nośnik jest legalny. Jeśli takich dokumentów nie ma, to dalsze postępowanie prowadzimy w stosunku do właściciela gruntu, na którym nośnik reklamowy został wybudowany. W przypadku zamontowania reklamy na budynku pytamy o to jego właściciela lub zarządcę.

M.J.: I jeśli nie ma takich dokumentów, musi zlikwidować reklamę?

P.Ł.: Przepisy prawa budowlanego przewidują konieczność uruchomienia ścieżki legalizacyjnej.

M.J.: Co to znaczy?

P.Ł.: Inwestor nośnika bądź właściciel gruntu, na którym on powstał, może złożyć wniosek o jego legalizację. Pomimo tego, że wiemy, iż nośnik reklamowy pojawił się bez pozwolenia, to przepisy

prawa budowlanego nakładają na nas obowiązek podjęcia próby zalegalizowania takiej samowoli. Legalizacja jest możliwa wtedy, gdy nośnik nie narusza przepisów prawa budowlanego i prawa miejscowego, w tym uchwały krajowej. Jeśli warunki w nich określone zostaną spełnione, to inwestor lub właściciel reklamowego nośnika, aby go zalegalizować, musi dokonać jeszcze opłaty legalizacyjnej.

M.J.: Ile ona wynosi?

P.Ł.: W stosunku do nośników wolnostojących, a tych w Poznaniu jest sporo, opłata legalizacyjna wynosi 125 tys. zł. Dodam, że to dość wysoka opłata, która dla wielu inwestorów jest przeszkodą nie do zaakceptowania.

M.J.: I co dzieje się, jeśli jej nie uiści?

P.Ł.: Najczęściej inwestor sam usuwa tę reklamę. Jeśli tego nie robi, to mam obowiązek wydać nakaz jej rozbiórki.

M.J.: I to wystarczy? Taka reklama znika?

P.Ł.: Jeśli inwestor opóźnia wykonanie rozbiórki nielegalnego nośnika, to jestem zmuszony wszcząć postępowanie egzekucyjne. Nakładam w nim na inwestora grzywnę w celu przymuszenia go do usunięcia samowoli.

M.J.: I oni ją wpłacają?

P.Ł.: Tę grzywnę ściągają Urząd Skarbowy i jest w tym bardzo skuteczny. W przypadku reklam praktyka jest taka, że na tym etapie inwestor raczej sam usuwa nielegalny nośnik.

M.J.: Brzmi to, jakbyście mieli wreszcie skuteczne narzędzie w walce z reklamożą.

P.Ł.: Tak, choć trzeba pamiętać o całym postępowaniu administracyjnym. Kończy się ono dopiero wtedy, kiedy decyzja o rozbiórce stanie się decyzją ostateczną. Od nakazu rozbiórki, wydanego w formie decyzji administracyjnej, inwestor może się odwołać do drugiej instancji, czyli do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jest jeszcze ścieżka sądowno-administracyjna. Duże firmy reklamowe mają do dyspozycji prawników, którzy doskonale wiedzą, w jaki sposób wydłużyć czas istnienia nielegalnej reklamy.

M.J.: I wszyscy się odwołują?

P.Ł.: Nie wszyscy, ale zanim dojdziemy do momentu, kiedy decyzja o rozbiórce stanie się decyzją ostateczną i wykonalną, a tym samym zanim przystąpimy do postępowania egzekucyjnego, to niestety trwa to bardzo długo. Czasami kilka miesięcy.

M.J.: Brzmi to tak, jakby potrzeba było do tego sztabu urzędników.

P.Ł.: Dlatego z początkiem tego roku powołałem w Inspektoracie specjalistyczny „Referat Nadzoru Krajobrazowego”, który sprawdza w Poznaniu legalność nośników reklamowych, małej architektury, ogrodzeń oraz innych niewielkich obiektów i urządzeń. Jego zadaniem jest walka z chaosem urbanistycznym i budowlanym. Na razie pracują w nim tylko dwie osoby.

M.J.: To chyba niezbyt dużo.

P.Ł.: No niezbyt. Aby zwiększyć zakres i skuteczność naszego działania podpisałem niedawno porozumienie o współpracy z Wydziałem Architektury Politechniki Poznańskiej. Umożliwia ono m.in. odbywanie praktyk i staży studenckich w Inspektoracie, co wzmocni nas kadrowo i zwiększy skuteczność walki z nielegalnymi reklamami. Przy okazji studenci poznają przepisy prawa budowlanego i zdobędą umiejętności jego praktycznego stosowania.

M.J.: Czy ci studenci już dla was pracują?

P.Ł.: Praktyki rozpoczną się w lipcu tego roku. Wtedy jest czas urlopów i aby kontynuować działania porządkujące przestrzeń, potrzebujemy personalnego wsparcia.

M.J.: Studenci będą mieli co robić w biurze PINB?

P.Ł.: Z całą pewnością, ponieważ obecnie mamy zarejestrowanych prawie 300 wniosków dotyczących sprawdzenia legalności nośników reklamowych w Poznaniu.

Let's fly



MATERIAŁ PORT LOTNICZY POZNAŃ-ŁAWICA

Józef Wyrwas ■

Inauguracja topowego kierunku i powitanie nowego przewoźnika w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica



29 marca nastąpiła inauguracja połączenia lotniczego z Poznania do Zurychu, a na Ławicy powitaliśmy nową linię lotniczą – Swiss.

Swiss International Air Lines powitany na Ławicy

Z początkiem sezonu letniego 2026 Port Lotniczy Poznań-Ławica powitał w swojej siatce połączeń nowego przewoźnika – SWISS International Air Lines, należącego do grupy Lufthansa. To pierwsze w historii regularne połączenie tej prestiżowej linii ze stolicą Wielkopolski. Nowa trasa łączy Poznań z Zurychem – kluczowym hubem przesiadkowym SWISS i jednym z najważniejszych portów lotniczych w Europie.

Połączenie do Zurychu zapewni pasażerom z Wielkopolski szerokie możliwości dalszych podróży międzykontynentalnych. Dzięki dogodnemu rozkładowi lotów podróżni będą mogli szybko i wygodnie dotrzeć do metropolii Ameryki Północnej, takich jak Nowy Jork, Chicago, Boston czy Los Angeles, a także do azjatyckich destynacji,

m.in. Singapuru i Hongkongu. W siatce przesiadkowej SWISS nie zabraknie również połączeń z Ameryką Południową, Afryką i licznymi miastami europejskimi. Loty realizowane są 3 razy w tygodniu: w poniedziałki, czwartki i niedziele.

Best practice po poznańsku

Inauguracja połączenia miała bardzo podniosły i jednocześnie przyjacielski charakter. Po analizie materiałów oraz relacji z przywitania w Poznaniu linie lotnicze SWISS podjęły decyzję, aby przy kolejnych inauguracjach nowych połączeń w swojej siatce traktować współpracę i organizację na przykładzie Poznania jako „best practice”.

W oficjalnym oświadczeniu, które kadra menedżerska Portu Lotniczego Poznań-Ławica otrzymała od przedstawiciela Grupy Lufthansa podkreślono, że „realizowany projekt jest przykładem doskonałej współpracy między zespołami oraz dowodem na to, że wspólnym wysiłkiem osiągamy ambitne cele w kreatywny i profesjonalny sposób”.



Let's fly 

Odkryj północny Egipt nad Morzem Śródziemnym!



odcieniami turkusu, która przypomina karaibskie klimaty. Największym atutem są piękne plaże, w tym słynna Plaża Kleopatry, dziewicza Agiba ukryta między klifami czy romantyczna Gharam nazywana „plażą zakochanych”. Marsa Matruh to także brama do Oazy Siwa, jednej z najbardziej magicznych oaz Sahary, oddalonej zaledwie o kilka godzin jazdy.

Sekrety Aleksandrii

Aleksandria to dawna stolica Egiptu, która zachwyca bogatą historią i kulturą. Podczas wycieczki zwiedzimy katakumby Kom el Shoukafa, imponujący fort Qaitbay, zabytkowy port oraz współczesną, futurystyczną w formie Bibliotekę Aleksandryjską. Pospacerujemy po ogrodach pałacu Montazah, niegdyś letniej rezydencji egipskiej rodziny królewskiej. Ta rozległa oaza palm, egzotycznych kwiatów i malowniczych uliczek oferuje przepiękne widoki na Morze Śródziemne. Przekonaj się sam, jak miasto idealnie łączy egipskie dziedzictwo z atmosferą nadmorskiego kurortu

Kair twarzą w twarz z piramidami

Kair to tętniąca życiem metropolia, łącząca w sobie ślady najstarszej cywilizacji ze zdobyczami nowoczesnej kultury. To miniaturka Egiptu, centrum sztuki, które nazywane jest „miastem tysiąca minaretów”. Podczas wycieczki do Kairu nie sposób pominąć Gizy, gdzie będziecie podążać śladami faraona Cheopsa aż do wielkich piramid, bo to jedyny spośród siedmiu cudów świata antycznego, który przetrwał do dziś. Kair to symbol tego, co starożytne i tajemnicze. Tego nie możesz przegapić.

Józef Wyrwas ■

To Egipt w zupełnie nowym wydaniu. Leć na wakacje z Coral Travel bezpośrednio z Poznania.

Elitarne wybrzeże, które zachwyca stylem, elegancją, nowoczesnością i turkusowym odcieniem Morza Śródziemnego. Luksusowe hotele, biały piasek i błękitne laguny przyciągają wymagających turystów do El Alamein i Marsa Matruh. To wyrafinowana alternatywa dla tradycyjnego wypoczynku.

Dogodna lokalizacja sprzyja połączeniu wypoczynku ze zwiedzaniem starożytnej Aleksandrii, Gizy i Kairu.

El Alamein – symbol nowego oblicza Egiptu

To ekskluzywny kurort, miasto portowe z piękną mariną i luksusowymi jachtami, które wprawiają w zachwyt miłośników żeglarstwa. To symbol nowego oblicza egipskiej turystyki. Eleganckie kurorty, wille z wapienia i czarująca 11-kilometrowa plaża z delikatnym piaskiem dostępna tylko dla gości hotelowych.

Śródziemnomorski klimat i piękno kurortu zachwalał sam Winston Churchill, dzięki temu po wojnie miasto stało się elitarnym kurortem wakacyjnym. To najszybciej rozwijający się region turystyczny Egiptu, nowe hotele 5-gwiazdkowe, nowoczesna infrastruktura i wyjątkowy poziom usług sprawiają, że El Alamein przyciąga gości z całego świata. Kryształowo czysta woda, ładne wejście do morza i szerokie, piasz-

czyste plaże czynią to miejsce idealnym zarówno dla par, jak i rodzin z dziećmi.

Marsa Matruh – karaibskie klimaty nad Morzem Śródziemnym

To pełen naturalnego uroku region wybrzeża Morza Śródziemnego o spokoj-

nym i kameralnym charakterze. Z jednej strony widok na morze, a z drugiej tajemnicza pustynia. Idealna propozycja na wypoczynek z dala od zgiełku miasta i zatłoczonych plaż. Miasto znajduje się na krańcu laguny z miękkim piaskiem i krystalicznie czystą wodą, mieniącą się



Let's fly 

Leć z Poznania na Gran Canarię z airBaltic



Jesienią 2026 powitamy w Porcie Lotniczym Poznań-Ławica kolejnego przewoźnika. To airBaltic – lotewskie linie lotnicze, założone 28 sierpnia 1995, z siedzibą w Rydze. Pierwszym realizowanym połączeniem będą loty na Wyspy Kanaryjskie, a dokładnie na Gran Canarię.

Poznańska Ławica nie przestaje się rozwijać. Bieżący, 2026 rok zapisze się w jej historii m.in. powitaniem dwóch nowych tradycyjnych linii lotniczych. Wśród nich z nich jest airBaltic (Air Baltic Corporation AS). To jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się linii lotniczych ostatnich lat. W strukturze właścicielskiej pakiet większościowy posiada państwo lotewskie, a pozostałe

akcje Deutsche Lufthansa AG i prywatni akcjonariusze.

Doceniona jakość podróżowania

AirBaltic jest trzykrotnym laureatem tytułu Najlepszej Linii Lotniczej w regionie, przyznany przez Skytrax. W 2024 roku airBaltic otrzymało nagrodę PROS AI Innovator Award za wykorzystanie sztucznej inteligencji do osiągnięcia transformacyjnych rezultatów i optymalizacji operacji. W minionym, 2025 roku airBaltic zadebiutował w globalnym rankingu Airline Ratings, gdzie znalazł się wśród 50 najbezpieczniejszych i najlepszych linii lotniczych na świecie, a także wśród wiodących globalnych linii lotniczych pod względem zrównoważonego rozwoju. Także w 2025 roku

APEX przyznał airBaltic nagrodę Five Star Major Airline Award za zaangażowanie w zapewnianie wysokiej jakości usług podróży, a wcześniej – nagrodę Passenger Choice Award za najlepszą obsługę kabinową w Europie. Air Baltic Corporation AS należy też do najchętniej wybieranych linii lotniczych w Europie i Wielkiej Brytanii.

Filozofią airBaltic jest łączenie najlepszych cech przewoźników tradycyjnych i niskokosztowych.

Na wszystkich lotach dostępne są dwie klasy podróży – ekonomiczna oraz biznesowa, co umożliwi klientom wybór opcji najlepiej odpowiadającej ich potrzebom.

Założona w 1995 roku spółka posiada obecnie jedną z najmłodszych

flot w Europie – ponad 50 samolotów Airbus A220-300. Operowanie takimi maszynami jest szczególnie istotne na lotniskach takich jak Poznań – z rygorystycznymi ograniczeniami środowiskowymi i limitami operacji w godzinach nocnych.

W 2025 roku airBaltic stała się pierwszą europejską linią lotniczą oferującą na swoich pokładach bezpłatny, szybki internet SpaceX Starlink.

Praktyczne informacje

Mimo że airBaltic nie przynależy do żadnego z sojuszy lotniczych, to jednak jej pasażerowie mogą korzystać z połączeń w formule codeshare z 24 liniami lotniczymi. Usługa polega na sprzedaży biletów na rejsy jednego przewoźnika, ale realizowane przez innego. Dotyczy to współpracy z PLL LOT oraz następującymi przewoźnikami: Aegean Airlines, Air Canada, Air France, Air Serbia, Austrian Airlines, Azerbaijan Airlines, British Airways, Brussels Airlines, Bulgaria Air, Delta Air Lines, Emirates, Iberia, Icelandair, ITA Airways, KLM, KM Malta Airlines, Lufthansa, SAS, SWISS, TAP Portugal, TAROM, Turkish Airlines, Uzbekistan Airways.

Z Poznania do Las Palmas

Od października 2026 roku z poznańskiej Ławicy airBaltic będzie realizował bezpośrednie loty do Las Palmas na Gran Canarii. Połączenie realizowane będzie dwa razy w tygodniu – w poniedziałki i piątki. Podczas kilkugodzinnego lotu pasażerowie odczuwają różnicę w komforcie podróży.

Nowoczesne samoloty Airbus A220-300 zapewniają jej wysoki komfort oraz niższy poziom hałasu. W praktyce oznacza to spokojniejszy lot i mniej odczuwalny hałas zarówno na pokładzie, jak i podczas startu i lądowania.



Poznań w skrócie

OPRACOWAŁ H.S.

Przy ulicy Hetmańskiej w Poznaniu pojawił się nowy mural, który jest symbolicznym podsumowaniem ogromnego zaangażowania tysięcy osób. Pokazuje, jak internetowa inicjatywa może wyjść poza ekran i zostawić trwałe ślady w realnym świecie. Jego autorem jest Kawu, a praca nawiązuje do głośnego streamu charytatywnego Łatwoganga, w trakcie którego udało się zbierać ponad 250 milionów złotych na pomoc dla dzieci chorych na raka.

Do poznańskiego Nowego Zoo przyjadą trzy słonice z Duisburga: Saiwa, Etosha i Daisy. To zwierzęta w zaawansowanym wieku, które od dłuższego czasu funkcjonują razem jako grupa. Opiekunowie już od kilku miesięcy przygotowują się do tego przedsięwzięcia. Przyjazd nowych zwierząt będzie ważny nie tylko dla zwiedzających zoo, ale i dla obecnych mieszkańców słoniarni, czyli 40-letniej Kizi i 27-letniego Ninia. Zgodnie z rekomendacjami hodowlanymi dla słoni sawannowych większa grupa sprzyja budowaniu właściwych relacji społecznych i dobrostanowi zwierząt.

Poznań przeprowadzi akcję kastracji i sterylizacji kotów i psów. Zabiegi są w całości finansowane z budżetu miasta. Program skierowany jest do Poznaniaków rozliczających podatek w Poznaniu, posiadaczy Osobistej Karty Poznańskiej OK Poznań, emerytów, rencistów, uczniów i studentów poznańskich uczelni. Warunkiem udziału w programie jest wcześniejsze zaszczepienie pupila, a w przypadku psów także aktualne szczepienie przeciw wściekliznie.

27 kwietnia ruszył remont ulicy Za Bramką. Jak informuje Zarząd Dróg Miejskich w Poznaniu, roboty obejmą fragment od Placu Kolegiackiego do ulicy Wszystkich Świętych. W tym miejscu rozebrana zostanie zniszczona nawierzchnia jezdni i chodników, a następnie będzie ułożona od nowa. Ulica zachowa swój dotychczasowy charakter. Jezdnia nadal będzie wykonana z kostki kamiennej, zmieni się jednak jej wykończenie – zostanie odpowiednio ścięta, by zapewnić równą powierzchnię i poprawić komfort poruszania się. Prace mają potrwać do połowy czerwca, a ich koszt oszacowano na około 1,25 miliona złotych.

WIĘCEJ NA
wpoznaniu.pl

Mija pół roku od ponownego otwarcia Muzeum Kultur Świata

Pół roku temu, dokładnie 24 października, swoje drzwi dla zwiedzających ponownie otworzyło Muzeum Kultur Świata. Wcześniej było to Muzeum Etnograficzne. Niezależnie od nazwy, w swoich murach od lat skrywa skarby z 54 krajów. To miejsce, w którym historia spotyka się ze współczesnością i codziennością.

W Muzeum Kultur Świata prezentowane są dwie wystawy stałe. „EXotica?” autorstwa dr hab. Joanny Minksztym, Urszuli Baszczyńskiej-Gosz, Katarzyny Helak i Justyny Kowalińskiej oraz „Kreacje. Stroje ludowe rysowane na miarę” autorstwa Iwony Rosińskiej.

Liczy mówią za siebie

Przez pół roku od ponownego otwarcia, do pierwszej połowy kwietnia, Muzeum Kultur Świata odwiedziło 9196 osób. Dla porównania, w roku 2019 – zanim oddział zamknięto ze względu na remont –

przez cały rok pojawiło się 9700 gości. Liczba większa, jednak patrząc na okres, w jakim miało to miejsce, z pewnością pół roku od otwarcia otwarcia jest co świętować.

Przez ten dość krótki okres udało się zrealizować sporo wydarzeń, w tym kilka wysokiej rangi. Krótco po rozpoczęciu działalności, w listopadzie odbył się Weekend albański. Wydarzenie, które pozwoliło nie tylko odkryć jedną z najbardziej intrygujących i wciąż stosunkowo mało znanych kultur Europy, ale sprowadziło też znane osobistości, np. Hannę Suchocką.

Dwukrotnie mury Muzeum Kultur Świata gościły minister kultury i dziedzictwa narodowego Martę Cienkowską. Pierwszy raz pojawiła się tuż przed otwarciem. Kolejny, jeszcze w październiku, z okazji powrotu z oceanu fragmentu naczyń z kolekcji Izabelli z Czartoryskich Działyńskiej.

Poza tym w muzeum regularnie

odbywają się konferencje, wykłady i warsztaty.

To jeszcze nie wszystko...

Przez pół roku udało się zrealizować wiele, a w planach jest znacznie więcej. W najbliższym czasie planowane jest upamiętnienie Heleny i Wiesławy Cichowicz, które odegrały bardzo ważną rolę w kontekście poznańskiego muzealnictwa etnograficznego. To im Muzeum Kultur Świata zawdzięcza sporą część eksponatów.

Helena i Wiesława – matka z córką – w 1911 roku w budynku Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk otworzyły muzeum, którego spadkobiercą stało się Muzeum Etnograficzne oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu, czyli obecne Muzeum Kultur Świata.

Więcej szczegółów o wydarzeniu ma się pojawić niedługo.

Aleksandra Wróblewska ■



Przez pół roku Muzeum Kultur Świata odwiedziło ponad 9 tys. ludzi

FOT. M. MELANOWICZ

Trwa rekrutacja na studia z edukacji zdrowotnej

Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu ogłosił rekrutację na studia podyplomowe dla nauczycieli. Kierunek ma przygotować pedagogów do nauczania edukacji zdrowotnej. Zgodnie z planem Ministerstwa Edukacji przedmiot będzie obowiązkowy od nowego roku szkolnego.

Zapisy na trwające trzy semestry studia ruszają 22 kwietnia. Kierunek jest dostępny dla nauczycieli, a udział w kursie jest dla nich darmowy. Za zajęcia zapłaci ministerstwo. Studia rozpoczną się 13 czerwca tego roku. To ich druga edycja, ponownie organizowana przez poznańską uczelnię. W pierwszej turze udział w kursie brało 50 osób. Studia mają pomóc nauczycielom pozyskać i przekazać uczniom rzetelną wiedzę na temat przedmiotu.

– Studia w obszarze edukacji zdrowotnej wykorzystują aktualną wiedzę

opartą na dowodach naukowych oraz wieloletnie doświadczenia w zakresie promocji zdrowia, edukacji zdrowotnej i profilaktyki – czytamy w komunikacie uniwersytetu.

Uczelnia podzieliła program studiów na trzy semestry. Na pierwszym z nich nauczyciele spędzą na zajęciach 110 godzin podczas takich przedmiotów jak zdrowie psychiczne, zdrowie społeczne czy dydaktyka i metodyka edukacji zdrowotnej. Na każdy kolejny semestr zaplanowane jest po 90 godzin zajęć. W programie znalazły się przedmioty dotyczące żywienia, uzależnień, zdrowia fizycznego czy działania systemu ochrony zdrowia w Polsce. Na ostatnim semestrze pojawiają się również budzące wiele kontrowersji w społeczeństwie zagadnienia związane z seksualnością.

Podczas pierwszego podejścia do wprowadzenia do polskich szkół nowego przedmiotu to właśnie edu-

cja seksualna budziła sprzeciw części rodziców i nauczycieli. Sam przedmiot nie cieszył się w ciągu tego roku szkolnego popularnością. Każdy uczeń mógł być z niego zwolniony wedle uznania rodziców. Według danych opublikowanych na rządowych stronach w zajęciach wzięło udział nieco ponad 30 procent wszystkich uczniów. Szczególnie niechętnie uczęszczała na nie młodzież. W liceach edukacji zdrowotnej uczyło się około 10 procent osób, a w technikach niecałe 8 procent. Sam Poznań uplasował się nieco powyżej średniej krajowej, ale wynik był słabszy niż w regionie. W stolicy Wielkopolski na nowy przedmiot uczęszcza niemal 33 procent uczniów, w samym województwie ponad 38 procent. Od nowego roku szkolnego przedmiot będzie obowiązkowy. Wyjątkiem będą jedynie zajęcia z edukacji seksualnej.

Franciszek Bryska ■

Kulturalny
Poznań

Zdobywca Oscara gościem specjalnym poznańskiego festiwalu



Maciek Szczerbowski – Poznaniak, który w tym roku odebrał Oscara

PRINTSCREEN: WWW.YOUTUBE.COM/OSCARS

To będzie jedno z ważniejszych wydarzeń kulturalnych tego lata w Poznaniu. Maciek Szczerbowski – Poznaniak, który zaledwie kilka tygodni temu odebrał statuetkę Oscara, wraca do rodzinnego miasta. Artysta będzie gościem specjalnym 19. Międzynarodowego Festiwalu Filmów Animowanych Animator, który odbędzie się w Poznaniu między 4 a 12 lipca.

Prawdziwa gwiazda festiwalu

Sukces Maćka Szczerbowskiego pod-

czas tegorocznej gali Amerykańskiej Akademii Filmowej to moment historyczny. Nie tylko dla polskiej animacji, ale i dla samego Poznania. Artysta, który na co dzień tworzy w Kanadzie, od lat udowadnia, że autorska animacja poklatkowa ma niezwykle silną przebiegłość. W tym roku potwierdził to najważniejszy laur w świecie kina – Oscar dla filmu „The Girl Who Cried Pearls” (reż. Chris Lavis, Maciek Szczerbowski) w kategorii najlepszy krótkometrażowy film animowany.

Dla bywalców Animatora Szczerbowski nie jest postacią anonimową.

Jego więź z poznańskim festiwalem trwa od samego początku istnienia imprezy. Już podczas pierwszej edycji, wspólnie z Chrisem Lavisem, zdobył Grand Prix – Złotego Pegaza – za film „Madame Tutli-Putli”. Ta ekranizacja również otarła się o Oscara, zdobywając nominację.

– Historia Festiwalu Animator jest nierozdzielnie związana z Maćkiem, z którym od pierwszej edycji złapaliśmy niebywale głęboką, przyjacielską relację – podkreśla Filip Kozłowski, główny

specjalista ds. programu festiwalu.

Szczerbowski przez lata regularnie wracał do stolicy Wielkopolski. Zasiadając w jury konkursu filmowego, prowadząc warsztaty i dzieląc się wiedzą z młodymi twórcami. Tegoroczna wizyta ma jednak wymiar szczególny – przyjeżdża jako twórca spełniony, z najcenniejszą filmową statuetką w dłoni.

Tegoroczny bogaty program

Wizyta oscarowego twórcy to tylko jeden z punktów bogatego programu 19. edycji Animatora. Tegoroczny festiwal odbędzie się pod hasłem „To be human”. W jego przygotowanie zaangażowany jest również Tim Allen – brytyjski mistrz animacji, znany ze współpracy z takimi twórcami jak Guillermo del Toro czy Wes Anderson.

Międzynarodowy Festiwal Filmów Animowanych Animator to jedno z ważniejszych tego typu wydarzeń w tej części Europy. Co istotne, posiada on status festiwalu kwalifikującego do Oscarów. To oznacza, że droga do Hollywood dla wielu twórców zaczyna się właśnie tutaj, w Poznaniu.

Organizatorem wydarzenia jest Estrada Poznańska. Pełny harmonogram pokazów, koncertów i warsztatów poznamy już w czerwcu. Jedno jest pewne – między 4 a 12 lipca oczy całego świata animacji znów będą zwrócone na Poznań.

Aleksandra Wróblewska ■

Raperka wyróżniona Poznańską Nagrodą Literacką

Rektor UAM profesor Bogumiła Kaniowska ogłosiła nazwiska laureatów Poznańskiej Nagrody Literackiej. Jury konkursowe podjęło decyzję po przeczytaniu 200 książek. PNL to jedna z najbardziej prestiżowych nagród literackich w Polsce. W tym roku przyznano ją po raz 12.

Poznańska Nagroda Literacka składa się z dwóch mniejszych konkursów. Jednemu z nich patronuje Adam Mickiewicz, a drugiemu Stanisław Barańczak. Nagrodę imienia poznańskiego poety przyznaje się autorom do 35 roku życia. Nazwiska nominowanych do tej nagrody autorów poznaliśmy 22 kwietnia. W trzyosobowym gronie znaleźli się Monika Gromala, Justyna Kulikowska oraz Paweł Rzewuski. Podczas gali 22 maja w Centrum Kultury Zamek w Poznaniu dowiemy się, kto z nich otrzyma stypendium.

Znane jest już natomiast nazwisko laureata nagrody im. Adama Mickiewicza. Jury konkursowe postanowiło wyróżnić Dorotę Masłowską. Pisarka pochodzi z Wejherowa. Jeszcze w trakcie przygotowań do matury pisała swoją pierwszą



To jedna z najbardziej prestiżowych nagród

powieść. Tekst skończyła w czerwcu 2002 roku. Książka pod tytułem „Wojna Polsko-Ruska pod flagą biało-czerwoną” ukazała się tego samego roku. Powieść doczekała się ekranizacji w 2009 roku.

42-letnia dzisiaj autorka ma już na koncie nagrodę Nike za powieść „Paw królowej” ukończoną w 2005 roku. Oprócz prozy tworzy też dramaty i piosenki. Literatka odnajduje się w rapie. W 2014 roku wydała swój pierwszy album, w którym sama wykonała napisane i skomponowane przez siebie utwory. Krążek zatytułowany „Społeczeństwo jest niemiłe” odbił się dużym echem w środo-

wisku muzyczno-literackim.

Jednym z celów utworzenia nagrody jest próba zainteresowania literaturą możliwie szerokiego grona. Zdaniem Jędrzeja Solarzkiego widać, że szczególnie młodzi Poznaniacy chętniej chwytają za książki.

– Podczas tegorocznych targów książki w Poznaniu były tłumy. To mnie bardzo cieszy. Chyba jeszcze nie widziałem tam tylu ludzi, młodych ludzi. To znaczy, że idziemy w dobrym kierunku – mówił Jędrzej Solarzski, zastępca prezydenta miasta.

Profesor Piotr Śliwiński, członek jury

konkursowego podkreślał, że poznańska nagroda jest jedną z najbardziej prestiżowych w kraju. Przyczynia się do tego wysoka kwota, którą otrzymują zwycięzcy. Dla literata, który odbierze nagrodę im. Adama Mickiewicza przewidziano 120 tysięcy złotych. Za nagrodę im. Stanisława Barańczaka jury przyznaje stypendium w wysokości 60 tysięcy złotych. Ponadto każdy z laureatów otrzymuje dodatkowo 10 tysięcy złotych. Nagrody pieniężne ufundowane są przez Miasto Poznań oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

Franciszek Bryska ■

FOT. M. MELANOWICZ

Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST 

Malowanie ceramiki w Domu Dźwięku

3.05

Po co szukać i kupować kubek, który się nam podoba? Lepiej zrobić go samemu. Wystarczy wybrać się na imprezę ceramiczną, na której można pomalować i poszkliwić swój własny unikalny kubek, filiżankę lub miskę. Organizatorzy wypalą naczynia, a uczestnicy wezmą je do domu, pracy lub na prezent. Wcześniejsze doświadczenie w malowaniu ceramiki nie jest potrzebne. Warsztaty zaplanowano na dwie godziny. Organizatorzy zapewniają pełen zestaw do malowania wraz z kubkami. Pomocą służyć będzie artysta ceramik. Zajęcia odbędą się 3 maja o godz. 17:00 w Domu Dźwięku przy ul. Władysława Sikorskiego 17. Wstęp kosztuje 119 zł. Zapisy przyjmowane są na stronie malarto.com.



Jam Session Pana Gara

5.05

Czy Jam Session Pana Gara to warta udziału impreza? Z pewnością, skoro organizatorzy mogą pochwalić się już 9-letnią tradycją. Podczas każdego spotkania wybrzmiewają wspaniałe, unikatowe improwizacje. Na jamach Pana Gara powstało wiele muzycznych projektów, zawiązało się wiele zespołów i... niech to trwa! Organizatorzy zapraszają we wtorek – zarówno muzykujących, jak i słuchaczy. Atmosfera na pewno nie rozczaruje! Weźcie swoje instrumenty, nie zabierajcie pieców – wszystkie instrumenty wpinamy bezpośrednio w linie i staramy się, żeby brzmiało jak najlepiej. Jam Session może być też okazją do sprawdzenia, jak po remoncie wygląda Dom Tramwajarza, w którym impreza się odbywa. Dla niewtajemniczonych przypomniemy adres: ul. Juliusza Słowackiego 19/21. Start imprezy o godzinie 20:00.



„Odwiedziny Żyrafy”

6.05

To teatralna akcja twórcza dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, która angażuje do wspólnej zabawy i kreatywnego działania. Tytułowa bohaterka przybywa do Poznania – do spokojnego mieszkania pewnego pana. W ciągu absurdalnych zdarzeń szybko okazuje się, że Żyrafa jest... inna. Czy gospodarz stanie na wysokości zadania i potraktuje niezapowiedzianą gošcinie z należytym szacunkiem? W trakcie spotkania dzieci zostaną zaproszone na scenę, by poprzez działania w towarzystwie postaci i pedagoga teatru odpowiedzieć na pytania o inność: zarówno tę w nas, jak i tę spoza naszego otoczenia. Informacje o biletach znajdziecie na www.scdpoznan.pl. Początek wydarzenia o godz. 9:30.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Korekta
Marta Maj

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Fotoreporter
Marcin Melanowicz

Projekt graficzny
Anna Pohorielova

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl
Biuro reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

Druk
**RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.**
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321

kontakt@wtcpoznan.pl

Śledź nas w mediach
społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
www.wpoznaniu.pl



Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Poznań sportowo

Sąd prawomocnie zaakceptował plan spłaty zadłużenia Warty Poznań

Sąd zatwierdził układ restrukturyzacyjny zaproponowany przez Wartę Poznań oraz zaakceptowany przez większość jej wierzycieli. Postanowienie jest prawomocne.

Przypomnijmy, że restrukturyzacja oznacza rozłożenie spłaty zaległości Warty Poznań wobec jej wierzycieli na równe raty. Układem objęci zostaną wszyscy wierzyciele klubu, niezależnie od wielkości kwot, jakie nie zostały im wypłacone. Warunkiem realizacji restrukturyzacji jest terminowa spłata należności.

Na propozycję układu restrukturyzacyjnego musieli przystać wierzyciele Warty oraz sąd. Wkrótce ruszą spłaty, które rozłożone będą na 10 lat, ale w układzie jest przewidziana możliwość ich wcześniejszej spłaty.

– Tak jak mówiłem wcześniej: myślę, że udało nam się opracować najlepszy kompromis pomiędzy dobrem klubu a zabezpieczeniem interesów wierzycieli. Przede wszystkim każda wierzytelność, niezależnie od jej wielkości, będzie spłacona w całości przez klub w kwocie podstawowej. Zdaję sobie sprawę, że 10 lat to długo i nie każdy może być z tego za-

dowolony, jednak w zaistniałej sytuacji jest to rozwiązanie lepsze niż ewentualne alternatywy: umorzenie części należności albo – w ekstremalnej sytuacji – niewypłacalność i bankructwo klubu. Rozwiązanie, jakie przyjęliśmy zarówno zapewni bezpieczeństwo interesów wierzycieli, jak i pozwoli klubowi na stabilne funkcjonowanie w bieżącej sytuacji. Odzyskanie stabilności finansowej i dobre funkcjonowanie klubu to najlepsza szansa dla wszystkich na pełen zwrot ich należności – mówi Artur Meissner, prezes Warty Poznań.

Jak informuje klub, w tym sezonie głównym celem Warty jest stabilizacja sytuacji sportowej i organizacyjnej oraz położenie silnych fundamentów pod jego dalszy rozwój.

– Restrukturyzacja była jednym z kluczowych wyzwań w tym roku. Robimy dużo, żeby odbudować klub, którego sytuację nadwyrężyły dwa spadki i konieczność wieloletniego grania poza miastem. Wróciliśmy do Poznania z meczami pierwszej drużyny i z Akademią. Z wielką pomocą kibiców zbudowaliśmy podstawową infrastrukturę na stadionie. Uruchomiliśmy zespół rezerw i żeńską



Sytuacja klubu zaczyna się poprawiać

FOT. ŁUKASZ GDAK/ARCHIWUM

drużynę amp futbolu. Nowych boisk treningowych doczekały się drużyny młodzieżowe. Pracujemy nad bursą dla piłkarzy Akademii. Czekamy teraz na remont murawy przy DD12, który ma za-

cząć się po sezonie. Jeszcze mnóstwo pracy przed nami, ale myślę, że sytuacja klubu powoli zaczyna wracać na odpowiednie tory – dodaje Meissner.

Artur Adamczak ■

REKLAMA

Z MIŁOŚCI DO MAMY PODARUJ KOLAGENCITO!

KOLAGENCITO

- wspieraj odbudowę organizmu!

Niedobór kolagenu może objawiać się na wiele sposobów. Zmarszczki, matowe i wiotkie włosy, łamliwe paznokcie, cellulit, opadające powieki i policzki, dyskomfort łokci, kolan, bioder, karku, szyi, kręgosłupa, łydek, ścięgien, mięśni i więzadeł, a także kontuzje i wolniejsza rekonwalescencja - to tylko niektóre z nich. Brak odpowiedniego poziomu kolagenu może również prowadzić do trudności trawienych, chronicznego zmęczenia, a nawet problemów z układem krążenia. Odbudowę organizmu warto regularnie wspomagać wysokiej jakości, dobroczynnym KolagenCito (ssać dziennie do 3 pastylek)!

Unikatowy KolagenCito niemieckiej firmy Reutter powstał dzięki bogatemu doświadczeniu jej ekspertów i niepowtarzalnym, wysokiej jakości procesom produkcyjnym. KolagenCito jest produktem opatentowanym i masz pewność, że ten produkt jest oryginalny i pochodzi od doświadczonej firmy Reutter. Marka Reutter jest znana od ponad 100 lat! Z KolagenCito staraj się spowalniać oznaki starzenia i wspomagaj jednocześnie swoje samopoczucie oraz kondycję.

Kupisz w aptekach i sklepach zielarskich w korzystnej cenie ok. 44 zł.



TOLEK®

REHABILITACYJNE ROWERY TRÓJKOŁOWE

ROWERY MOGĄ BYĆ Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM

Rower jako wyrób medyczny jest częściowo refundowany przez Centrum Pomocy Rodzinie oraz sprzedaż ratalną

najtańszy Polski
rower elektryczny

napęd ręczny i dodatkowe
wspomaganie elektryczne

napęd nożny

lekki i zarazem stabilny



ROWERY POLECANE SĄ:

- Osobom z niedowładem nóg – z napędem ręcznym
- Nieumiejącym jeździć na rowerze dwukołowym
- Osobom starszym mniej sprawnym ruchowo
- Dzieciom
- Osobom z zachwianiem równowagi

Więcej informacji: www.rowertolek.pl

E-mail: biuro@rowertolek.pl

Adres: **ul.3 Maja 2A, 87-850 Chocień k/Włocławka**

Tel.: 54 284 65 40 Emilia
Kom.: 723 881 675 Michał

Kom.: 600 790 138 Teofil
Kom.: 600 467 513 Anna